

ELŻBIETA KOCHAN



K E R A M O S
G A L E R I A Z A M K O W A



Elżbieta Kochan mieszka i tworzy w Lubinie. W 1997 r. ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Poznaniu otrzymując dyplom z wyróżnieniem w pracowni Jacka Jagielskiego. Zajmuje się rzeźbą, rysunkiem, malarstwem oraz pracą dydaktyczną. Od 1984 r. prowadzi pracownię plastyczną dla dzieci i młodzieży w Młodzieżowym Domu Kultury w Lubinie.

Wybrane wystawy i konkursy

- 1997 udział w konkursie im. Marii Dakowicz, ASP, Poznań
- 1998 RYSUNEK – indywidualna wystawa – Klub FILAR, MDK, Lubin
Promocje Młodych 97, Galeria Sztuki, udział w finale konkursu
Legnica
- 1999 RYSUNEK I RZEŻBA Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe”, Lubin
wystawa indywidualna
„KONFRONTACE 99” – Centrum kultury i Sztuki w Lesznie,
wyróżnienie honorowe
- 2000 udział w wystawie pokonkursowej Ogólnopolskiego konkursu
KONFRONTACJE, Leszno
- 2001 POSZUKIWANIA indywidualna wystawa, Galeria CK „MUZA”, Lubin
V Wystawa Artystów Euroregionu Nysa, Muzeum Regionalne
w Jaworze, Gorlitz,
udział w finale IV Biennale Małych Form Malarskich, Toruń
udział w wystawie pokonkursowej, Galeria Sztuki WOZOWNIA,
Toruń
- 2002 PŁASZCZYZNA, PRZESTRZEŃ I COŚ POMIĘDZY,
Muzeum Archeologiczno-Historyczne, Głogów
- 2012 IV Lubińskie Biennale Sztuki,
Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe”, Lubin
- 2017 VI Lubińskie Biennale Sztuki,
Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe”, Lubin
- 2018 KERAMIK & STAHL – wystawa w Gesfeld-Niemcy
CERAMIKA & STAL – TKALNIA – Zielona Góra

RZEŻBA WYMAGA SKUPIENIA

Rzeźba wymaga skupienia, precyzji, cierpliwości... Przestrzeń budowana jest światłem, kolorem, bogactwem faktur. W pracach Elżbiety Kochan znajdziemy bliskość, intymność, współistnienie, wszystko wyrażone w ceramicznym dialogu abstrakcyjnych form światła i cienia. Niektóre zespolone ze sobą inne zmierzają w różnych kierunkach-symbolicznie się od siebie oddalając...

Tworząc taniec w przestrzeni. Artystka pełni funkcję obserwatora, podglądacza relacji międzyludzkich. Jest kronikarzem codzienności... Obcując z rzeźbami poczuć, że potrafimy odnaleźć coś co ma wartość, tajemnicę i zagadkę.

Anna Wiśniewska

Elżbieta Kochan – mentorka, piękna dusza artystyczna. Skarbnica pomysłów, choć ma ciągle za mało czasu na ich realizację. Zawsze w ruchu, co przenosi na swoje prace, które zachwycają swoim dynamizmem. Jej rzeźby są zmysłowe jak ona sama, wielkie tak jak wielkie jest jej serce. Proste w formie oraz skromne kolorystycznie, aczkolwiek przepełnione emocjami, wywołują tuziny odczuć i przemyśleń np. miłość, tęsknota, erotyzm, macierzyństwo.

Martyna Opałacz

DUCHOWOŚĆ UKRYTA W MATERII

Na początku stykamy się z tajemnicą. Za każdym dziełem sztuki kryje się niewiadoma. Co ukrywa? Jakie znaczenia wnosi do kultury? Gdzie szukać klucza do odczytywania jej kodów? Co mówi o mnie samym – mnie odbiorcy? Jeśli jesteśmy otwarci i posiadamy w sobie gen odkrywcy – z całą pewnością zadajemy sobie wiele podobnych pytań i wchodzimy w intymną relację z dziełem i jego autorem. W wypadku prac Elżbiety Kochan tak rzeczywiście jest.

Ten intymny związek rodzi się powoli, spokojnie i wszystkimi zmysłami. Wrażenia nasuwają się same, bo język materii ceramicznej można odbierać również przez dotyk. Surowość ceramiki, jej chropowatość i połączenie ze szkliwem pozwalają na jednoczesne zestawienie ze sobą odrębnych wrażeń i różnych skrajnych doświadczeń. Na uzmysłowanie sobie tego, co przekazuje nam dzieło sztuki, potrzeba czasu i chwili wyciszenia. Zatrzymania wzroku na jednym fragmencie pracy i przeniesienia spojrzenia na inny szczegół, aby nasze doświadczenie nie pozostawić jedynie w obrębie wrażeń wzrokowych, ale by włączyć w ten proces jeszcze świadomość, emocje i intelekt.

Geometryzujące formy rzeźb odrealniają narzucającą się w pierwszym wrażeniu figuratywność. Wydawałoby się, że widzimy splecione postacie w układach tanecznych - a może splecione są w akcie miłosnym. Czy tak jest w istocie? W sztuce wszystko jest możliwe, bo autor jest w tej specyficznej i czasem niewdzięcznej roli, że wystawiając swe dzieło na widok publiczny – rezygnuje z prywatności i traci z nim swój wyjątkowy związek. Dzieliąc się ze światem swoim stanem ducha i emocji, oddaje część siebie. Naraża się jednocześnie na swobodę interpretacyjną odbiorcy.

Jest w tym pewien paradoks, ale pójście w kierunku uproszczonych form geometrycznych daje swobodę i otwartość interpretacji. Kształty i formy pozwalają tu na swobodę skojarzeń idących w kierunku zmysłowości, cielesności. Ewidentnie dzieła przekraczają swą fizyczną materialność idąc w stronę emocjonalnego i duchowego bogactwa. Emocje pełnią tu fundamentalną rolę. Pobudzają wyobraźnię i pozwalają dostrzec niedostrzegalne, to co jest głęboko ukryte.

Plastyczność form rzeźbiarskich kojarzy się z czułością. Jest jak delikatny dotyk ukochanego, wspomnienie wymienianych spojrzeń, wspólnych relacji zamkniętych w wypalanej glinie. Nikt tu nie stosuje terapii szokowej. Dzieła nie krzyczą, nie manifestują, nie burzą porządku świata. A jednak zapadają głęboko w pamięć. Jak to się dzieje, że subtelna stylistyka prac pozostawia tak głęboki oddźwięk i intensywny powidok?

W cyklu rzeźb ceramicznych pt.: *Spotkanie*, *Spotkanie I*, *Spotkanie II* oraz *Tęsknota* i pracy bez tytułu forma i gama kolorystyczna urzeka swą szlachetnością. Światło dopełnia resztę. Ten sposób traktowania rzeźby świadczy o wrażliwości artystycznej i umiejętności redukcji medium plastycznego w celu uzyskania właściwego środka wyrazu. Artystka realizuje rzeźby w glinie *mam* a następnie szkliwi je *plamą oleju* i grafitową *angobą*.

Rzeźby ceramiczne zatytułowane *Obiekt I* oraz *Obiekt II* to prace, które dzięki swej formie mogą doskonale służyć jako dzieła wolnostojące i ozdabiające każdą, zarówno współczesną jak i bardziej klasyczną przestrzeń architektoniczną, nadając jej wyrazistego i estetycznego charakteru. Tego rodzaju prace świetnie spełniają się również w roli rzeźb ogrodowych. Wykonane są z gliny *keramos* i szkliwione są grafitową *angobą*.

Artystka zajmuje się również batikiem, który wymaga dużej wprawy i umiejętności. Aby wykonać tą techniką malarską wielobarwną pracę – należy wielokrotnie powtarzać czynność nakładania wosku i w dalszej kolejności zanurzać tkaninę w barwnikach. Wyniki pracy są zdumiewające. Zdolność panowania nad przypadkiem w celu uzyskania jak najlepszego efektu wizualnego jest rzeczą niełatwą. Tym bardziej zachwycają osiągnięcia Elżbiety Kochan w tej technice.

Bardzo często sztukę łączy się z formą terapii – świetnie aktywizuje, pozwala otworzyć głębsze pokłady auto-świadomości, ułatwia zobrazowanie lęków i uporanie się z nimi.

Praca artystyczna daje możliwość komunikacji, bo jej językiem są niewerbalne środki wyrazu. Obrazowanie, nadawanie formy i kształtu, użycie zróżnicowanych barw i struktur pozwala zatrzymać na zawsze coś ulotnego – jak uczucie, myśl czy spojrzenie – i utrwalić w półgęście. Często też mówi się, że dzieło sztuki *jest dowodem na ułomność słów*. W wypadku artystycznej działalności Elżbiety Kochan, nie można tym słowom zaprzeczyć.

Głównym polem aktywności artystycznej Elżbiety Kochan jest ceramika i projektowanie wnętrz. Prowodzi działalność pedagogiczną, realizując autorskie programy edukacyjne w Młodzieżowym Domu Kultury w Lubinie. Z jej pracowni wyszło wielu utalentowanych młodych adeptów sztuki. Wypala w młodych głowach jak w glinie – już trwale – miłość do sztuki.

Monika Aleksandrowicz







RZEŹBA, SPOTKANIE , CERAMIKA (2017)





RZEŻBA, SPOTKANIE I, CERAMIKA (2017)

RELIEF, METANOJA, CERAMIKA (2017)



RELIEF, MADONNA - CZERWONA, CERAMIKA (2019)







LAMPA, CERAMIKA

RZEŻBA, TANIEC BEZ GŁOWY, CERAMIKA (2019)



RELIEF, JESIEŃ I (2014)



RELIEF, OBLICZE, CERAMIKA (2019)

ELŻBIETA KOCHAN



K E R A M O S

G A L E R I A Z A M K O W A

19.06 - 30.07.2019



Muzeum
Historyczne
w Lubinie

dyrektor Marek Zawadka
opracowanie graficzne Kamila Tworek
fotografie Joanna Podgórska, Kamila Tworek

wydawca
Muzeum Historyczne w Lubinie
ul. Mikołaja Pruzzi 7, 9, 59-300 Lubin
tel. 76 749 69 69

muzeum-lubin.pl



/MuzeumLubin/



@muzeum.lubin

